

White 2115, Byliśmy tu

Dla Ciebie bym napisał wszystko
Tylko żeby nam wyszło
Trzymał serce na rękach
Tak długo aż by wyschło
Robił syf w apartamentach
Peta gasił w butelkach
I naciskał żeby wyjść stąd
Wziąłbym Cię na koniec świata
I tańczył przed diabłem
Żył rozrzutnie kurwa aż wszystko upadnie
Robił z Tobą to co złe i co wulgarne
Niech się patrzają oceniają my na prawdę
Dziś pierdolimy świat bo się już nie liczy czas
Gdy nam opada dach słyszą jak dociskam gaz
Jebać prawo i policję bo nikt nie zabroni nam
Pokażę Tobie Californię i najwyższy dach
I wiem że nie widzisz tego skarbie jak ja
Mnie to wkurwia jak ucieka nam czas
Na plaży po nas pozostanie sam piach
Więc chodź ze mną teraz wszystkim dać znać u u
Że byliśmy tu u u że byliśmy tu u u
Że byliśmy tu uh że byliśmy tu
O Tobie piosenkę napiszę
Pozwolę zdjąć swój T shirt
Potem wydziaram sobie to że z tobą Kocham życie
Wydam parę kafli w tydzień
Wydam parę kafli w tydzień
Z Tobą umrę nad Bałtykiem
Pokażę tobie spokój emocje jak nigdy
Będę z Tobą gadać aż się w szlugach nam przepalą filtry
Zrozumiem Cię bez słowa
Bo rozumiem to co do mnie mówisz
Nawet kiedy milczysz i znów
Dziś pierdolimy świat bo się już nie liczy czas
Gdy nam opada dach słyszą jak dociskam gaz
Jebać prawo i policję bo nikt nie zabroni nam
Pokażę Tobie Californię i najwyższy dach
I wiem że nie widzisz tego skarbie jak ja
Mnie to wkurwia jak ucieka nam czas
Na plaży po nas pozostanie sam piach
Więc chodź ze mną teraz wszystkim dać znać u u
Że byliśmy tu u u że byliśmy tu u u
Że byliśmy tu uh że byliśmy tu